

FAKTY I MITY NA TEMAT AUTYZMU

Na przełomie lat przedstawiono wiele teorii na temat powstawania autyzmu. Wiele też razy próbowano zdefiniować ową odmienność. I tak jedną z pierwszych definicji podaje w 1943 roku Leo Kanner w swym artykule pt.: "Autistic Disturbance of Affective", Pisząc że "autyzm to głęboki brak kontaktu afektywnego z innymi ludźmi, wycofanie się z relacji społecznych lub niezdolności do ich tworzenia". Kilka lat później Ch. Hart w "Przewodniku dla rodziców dzieci autystycznych" termin autyzm, używa dla opisu zespołu problemów neurologicznych, które wpływają na myślenie, percepcje i zdolność koncentracji. Nowszą definicję autyzmu przedstawia H. Jaklewicz (1993 r) z Uniwersytetu Gdańskiego pisząc " autyzm wczesnodziecięcy rozumieć jako zaburzenie rozwojowe, które objawia się w ciągu trzech pierwszych lat życia".

Niektórzy autorzy formułują definicję w oparciu o zaobserwowane objawy i w zależności od obserwatora rozbieżność cech charakterystycznych oscyluje w granicach od 3-15.

W związku z powyższymi definicjami odzwierciedlają stanowiska klinicysty, a tych jest niemało. Niektóre cechy przypisuje się dzieciom błędnie - mówi G. Vidor. Inne pojawiają się w tak małej liczbie, że nie są charakterystyczne. Jeszcze inne stanowią objawy drugorzędne.

Jaka jest tego przyczyna?

Mianowicie ogromne różnice między dziećmi autystycznymi.

Przed wszystkim bardzo różne mogą być tutaj zachowania i wydawać by się mogło, że znajdują się w opozycji jedno do drugiego.

Niektóre dzieci autystyczne mówią dużo, inne są nieme. Wiele z tych dzieci jest nieczułych na pieszczoty, inne je uwielbiają.

U jednych występuje autostymulacja, u innych jest jej całkowity brak. Lista gestów i zachowań, które ujawniają się u jednego dziecka, zaś nie występują u innych jest nieskończona. Poza tym istnieje ogromna różnica między poziomem zdolności jednego dziecka, a drugiego oraz u tego samego dziecka.

Większość dzieci autystycznych posiada bardzo niski iloraz inteligencji, ale 20% z nich musi być uznana za prawie normalnie intelektualnie. Tak jak w normalnej populacji istnieją osoby, które gdy chodzi o umiejętności niewerbalne uzdolnione są w szczególności sposobem, a nawet genialnie. Każdy z nas może coś zrobić lepiej, inne gorzej. U dzieci autystycznych ten fenomen zróżnicowania wewnętrznego przybiera często nieprawdopodobne rozmiary.

Mała autystyczna Nadia w wieku 5 lat rysowała z takim mistrzostwem, że zazdrościli jej dorośli plastycy, ale nie była zdolna używać słów i gestów. Kiedy była głodna, chciała pić lub spać potrafiła tylko pokazywać jak niemowlę - poprzez płacz.

Mówi się o wysepkach inteligencji albo zdolnościach parcjalnych, które dzieci autystyczne prezentują w pewnych strefach funkcjonowania.

Jak wynika z późniejszych opisów osób autystycznych są to najczęściej uzdolnienia muzyczne, arytmetyczne, plastyczne, zadziwiająco dobra pamięć. Zdolności te nie tylko przekraczają poziom rozwoju typowy dla wieku dziecka, ale są rzadko spotykane u dorosłych. Ich spektakularny charakter stał się przyczyną popularności wiedzy na temat autyzmu w pewnym okresie.

Dobrym tego przykładem może być film "Rain man", którego autystyczny bohater Raymond Babbit liczy wysypane z pudełka zapalki tak szybko jak nie potrafiłby jego zdrowy brat ani większość zdrowych osób. Czy dziewczyna o imieniu Margaret, która skonstruowała w bardzo młodym wieku model maszyny ściskającej, a którą udoskonaliła na studiach z dziedziny fizyki.

Należy podkreślić, że dziecko autystyczne posiada jak każdy człowiek własny charakter i własną osobowość: jest wesołe lub marudne, drażliwe lub łagodne, niedbale lub dokładne i jak tu odnaleźć jedność w tym zbiorze różnic zachowani, IQ, osobowości. A jednak punkty zgodności istnieją i są ujmowane w różnych definicjach autyzmu. Te punkty zgodności zostały określone przez Lorne Wing "triada autystyczną". Za najbardziej charakterystyczny rys dzieci autystycznych uznaje się nieprawidłowości w zakresie rozwoju społecznego, komunikacji oraz tzw. sztywności brak plastyczności w zachowaniu.

Najczęściej język definiuje się jako system znaków. Każdy znak stanowi związek dwóch elementów: znaczącego i znaczonego. Element znaczący to fizyczna postać znaku np. słowo "kot" wypowiedziane lub napisane, narysowane czy też sfotografowane. Element znaczone zaś to pojęcie, wyobrażenie, do którego odnosi się ta fizyczna postać znaku. Problem dzieci autystycznych polega na braku umiejętności łączenia tych dwóch składowych w jedną całość. Potrafią szybko nauczyć się, że słowo kot oznacza konkretnego kota, natomiast z trudem przychodzi im zrozumieć, że oznacza ono wszystkie koty. Niektóre dzieci autystyczne potrafią mówić pełnymi zdaniami. Jednak w tych zdaniach jest coś dziwnego. Mowa dziecka autystycznego jest sztywna, bezosobowa, przesadnie uroczysta, wypracowana. W dziwnie budowanych zdaniach przeplatają się potocznie używane słowa. Słowa, które oznaczają pojęcia abstrakcyjne, to znaczy takie, które nie mają materialnych dostępnych zmysłom odpowiedników. Duże trudności sprawia autystom rozumienie słów mających podwójne znaczenie. Wiedzą że słowo "głowa" oznacza część ciała. Nie rozumieją gdy będzie się mówić o "głowie państwa".

Echolalie bezpośrednie i odroczone czyli powtarzanie usłyszanych czasem długich wypowiedzi to dość powszechne zjawisko w tej grupie. Autysta powtarza słowa, partie zdań lub całe usłyszane zdania, lecz nie potrafi zastosować ich we właściwy sposób. Jednak duża grupa dzieci nie nauczy się nigdy mówić dlaczego? Ktoś powiedział, "że dzieci autystyczne posiadają myśli, ale brak im słów, aby je wypowiedzieć, dzieci autystyczne mają słowa ale nie dość myśli".

Życie społeczne pełne jest symboli, które są jeszcze bardziej złożone niż język mówiony. Poza rozmową mnóstwo informacji płynie za pomocą ekspresji, postawy, gestów. Dziecko autystyczne ze względu na swoje zaburzenia postrzegania nie może ich śledzić, a więc nie może uczestniczyć w życiu społecznych, jego zachowanie różni się od zachowania akceptowanego grupowo i w konsekwencji następuje izolacja społeczna dziecka.

Zaburzenie zachowania społecznego jest cechą charakterystyczną autyzmu najbardziej rzucającą się w oczy. Ono zresztą określa nazwa autos - sam; co oznacza być zamkniętym w sobie.

Bardzo trafne jest stwierdzenie, że owe zamknięcie w sobie, to jeden z pierwszych symptomów autyzmu. Pewna liczna dzieci autystycznych w sprzyjającym otoczeniu wychodzi ze swej nadzwyczajnej samotności mimo to pozostając autystami.

Dziecko nieautystyczne uczy się spontanicznie, czyli bez nauczania czego dotyczą reguły relacji społecznych. Posiada ono talent "wychodzenia poza otrzymana informację". w miarę jak dorasta, spostrzega coraz więcej niuansów. I tak odpowiednio rozumie, że pocałunek wskazuje na dużą więź emocjonalną, a klaps stanowi rodzaj kary.

Tymczasem dziecko autystyczne nie uczy się tego wszystkiego samodzielnie w miarę wzrastania. ono musi być nauczane.

Więzi przyjaźni w tym rodzaju upośledzenia nie utrzymują się, a co więcej bardzo często nie nawiązują się z powodu braku podstawowych zdolności społecznych, mimo ciągłego nauczania. język społeczny jest nieskończenie zróżnicowany i jest po prostu niemożliwe nauczenie się wszystkich jego wariantów. Dlatego też nie powinien dziwić fakt, że osoby autystyczne czują się o wiele lepiej w otoczeniu, które mało się zmienia.

Czynności powtarzające się i niechęć wobec zmian nazywana też brakiem wyobraźni przez L.Wing są trzecią cechą z triady autystycznej. Świadczy ona o ciągłej potrzebie stałości pragnieniu stabilizacji. Dla małego autysty miejsca i przedmioty w domu, znane osoby z najbliższego otoczenia, którymi są rodzice stanowią najważniejszy punkt oparcia w jego życiu. Jest to mała część chaosu, którą z wielką trudnością udało mu się przekształcić w znaczącą strukturę. Mruczenie, zaciskanie zębów, uderzenia w dłonie, samookaleczenia się, kiwanie, bądź też co jest najbardziej typowe manipulowanie przedmiotami, wprowadzenie ich w ruch wirowy. Gwałtowny protest wzbudzić może przestawienie nawet małego przedmiotu, nie możliwe staje się pójście do sklepu inna niż znaną dziecku drogą. Przeprowadzka, czy zmiana umeblowania mogą stać się groźnymi sytuacjami traumatycznymi.

Dlatego "błędem jest odbieranie dziecku (Peothers) - tych kilku punktów oparcia, które stanowią dla niego rdzeń bezpieczeństwa. Zamiast je likwidować, należy wzmacniać je i poszerzać".

Oprócz wyżej wymienionych objawów osiowych występuje szereg innych, które zdaniem wielu badaczy stanowią obszerne określenie tego upośledzenia. Są nimi napady lęku, złości, nadpobudliwość, odwracanie zaimków, samookaleczanie, skłonność do nierównomiernego rozwoju oraz zdolność do mechanicznego zapamiętywania.

Czym więc jest autyzm?

Autyzm jest całościowym zaburzeniem rozwojowym, które może przybierać różne formy i nasilenie. Podobnie jak w innych chorobach czy zaburzeniach, tak i w diagnozowaniu autyzmu specjaliści kierują się pewnymi kryteriami. Syndrom autystyczny obejmuje objawy zaburzeń w zakresie interakcji społecznych, komunikowania się, zachowania i myślenia. Należy jednak pamiętać, że każdy autyzm jest inny.

Podobnie jak w wielu innych kwestiach, tak i w kwestiach autyzmu posługujemy się pewnymi stereotypami. Część z nich jest w mniejszym lub większym stopniu zgodna z prawdą, część natomiast to opinie krzywdzące i nieprawdziwe.

Co wiemy o autyzmie?

1. Autyzm dotyczy wyłącznie dzieci/ z autyzmu się wyrasta – MIT

Autyzm rozpoznawany jest zwykle w okolicy 3. roku życia dziecka, a jego objawy dostrzec można już w okresie niemowlęcym. Już przed 6. miesiącem życia uwagę zwrócić mogą następujące objawy: zaburzony kontakt wzrokowy, brak zainteresowania ludźmi, brak reakcji na komunikaty. Symptomami choroby pojawiającymi się poniżej pierwszego roku życia dziecka są również: brak reakcji na własne imię, brak adekwatnych reakcji emocjonalnych w sytuacjach społecznych (np. uśmiechu w odpowiedzi na uśmiech osoby dorosłej) oraz brak poszukiwania kontaktu z innymi osobami. Drugą z przyczyn utrwalania się powyższego stereotypu jest częste opisywanie w literaturze autyzmu u dzieci i bardzo rzadkiego wspomniania o tym zaburzeniu w przypadku osób dorosłych. Nie oznacza to jednak, ani tego, że z autyzmu można wyrosnąć, ani tego, że dzieci cierpiące na autyzm nie dożywają do dorosłości. Niewielka ilość publikacji na temat przebiegu autyzmu u osób dorosłych wynika z wciąż niedostatecznej wiedzy na ten temat.

2. Autyzm jest nieuleczalny – PRAWDA

Jak dotąd nie wynaleziono leku na autyzm. Nie ma również dowodów na pełne wyleczenie kogoś z autyzmu przy pomocy terapii. Wczesne podjęcie terapii daje jednak szansę na znaczną poprawę funkcjonowania osoby cierpiącej na autyzm. Część autystów osiąga nawet częściową samodzielność i całkiem dobrze radzi sobie w relacjach społecznych.

3. Na autyzm chorują tylko mężczyźni – MIT

Autyzm nie należy do chorób sprzężonych z płcią. Prawdą jest jednak, że chłopcy zapadają na tę chorobę częściej niż dziewczynki. Niektórzy autorzy podają, że na autyzm choruje nawet 5-cio krotnie więcej mężczyzn niż kobiet.

4. Autyzm jest chorobą genetyczną – CZĘŚCIOWO PRAWDA

Przyczyny autyzmu nie są jednoznacznie określone. Istnieją hipotezy, zakładające genetyczne podłoże autyzmu. Jedną z nich jest teoria tzw. „zespołu kruchego chromosomu X”. Dzieci, u których stwierdzono występowanie tego zespołu, są zwykle upośledzone umysłowo, cechuje je nietypowy wygląd twarzy. Zespół kruchego chromosomu X jest jak dotąd najczęściej ustalaną przyczyną autyzmu.

5. Autyzm dziecka jest winą rodziców – MIT

Bardzo często słyszy się, że dziecko cierpi na autyzm z powodu odrzucającej bądź nadmiernie opiekuńczej postawy matki w okresie niemowlęcym. Jest to opinia bardzo krzywdząca i jak wykazują badania – bezzasadna. Badacze uważają, że na rozwój autyzmu wpływ mają czynniki biologiczne, związane z nieprawidłowościami w pracy mózgu. Nie udowodniono natomiast wpływu rodziców na rozwój tej choroby u dziecka.

6. Osoby z autyzmem są upośledzone umysłowo / osoby z autyzmem są geniuszami – CZĘŚCIOWO PRAWDA

Upośledzenie umysłowe bardzo często towarzyszy autyzmowi. Nie jest jednak tak, że każde dziecko, u którego zdiagnozowano autyzm, posiada również niższy niż przeciętny poziom inteligencji. Zwykle u osób autystycznych diagnozuje się upośledzenie w stopniu umiarkowanym. Zdarza się, że osoba autystyczna przejawia wybitne uzdolnienia. Mówimy wtedy o syndromie Sawanta. Charakterystycznym dla tego syndromu jest to, że osoba upośledzona umysłowo posiada ponadprzeciętne zdolności w jakiejś dziedzinie. W związku z tym syndromem mówi się często o „upośledzonym geniuszu”, czyli osobie, która nie radzi sobie z podstawowymi czynnościami życia codziennego, ale ujawnia niezwykle umiejętności w jakiejś dziedzinie np. matematyce, muzyce czy rysunku. Możliwe jest również zdiagnozowanie autyzmu u osoby o przeciętnym poziomie inteligencji.

7. Osoby autystyczne nie mówią – CZĘŚCIOWO PRAWDA

Jedną z cech charakterystycznych w rozpoznawaniu autyzmu jest niespecyficzny rozwój mowy. Zakres posługiwania się mową jest w autyzmie bardzo zróżnicowany. Niektóre dzieci prawie wcale nie posługują się językiem, wypowiadając tylko pojedyncze słowa, inne natomiast mają dość rozbudowany słownik. Wynika to z faktu, że osoby autystyczne często nie rozumieją poszczególnych słów, zwłaszcza takich, które mają wiele znaczeń.

Mowa dzieci autystycznych charakteryzuje się pewną sztucznością, sprawia wrażenie wyuczonej, wypracowanej. Jest ona zwykle bezosobowa. Często spotykane są również echolalia, czyli powtarzanie zasłyszanych wcześniej słów, zdań a nawet całych wypowiedzi, zwykle w niewłaściwym momencie.

8. Autyści nie utrzymują kontaktu wzrokowego - PRAWDA

Utrzymywanie kontaktu wzrokowego sprawia osobom autystycznym sporą trudność. „Unikanie” patrzenia w oczy nie jest jednak umyślne. Dzieci autystyczne nie rozumieją znaczenia kontaktu wzrokowego, nie potrafią również używać go w celu odczytywania intencji innych ludzi. Patrzenie na rozmówcę często utrudnia autystom skoncentrowanie się na jego wypowiedzi, ilustruje to poniższy cytat:

„ Rodzice bardzo chcą, żeby patrzeć na nich przy mówieniu. To głupie. Mówią, że nie słucham jak nie patrzę. A to nie prawda. Tylko ja nie lubię patrzeć. Ludzie mają dziwne twarze i zamiast słuchać, zaczynam się śmiać. Do tego ruszają ustami i brwiami i jeszcze mrugają oczami. Jak to wszystko widzę, to już zupełnie nie rozumiem co mówią (...)”[2]

9. Osoby z autyzmem nie lubią ludzi – MIT

Jednym z kryteriów diagnostycznych autyzmu jest zaburzony rozwój relacji społecznych. Dzieci autystyczne podobnie jak nie rozumieją mowy, tak też nie rozumieją zachowań społecznych. W odróżnieniu od osób zdrowych, które nabywają kompetencje społeczne w sposób naturalny, autyści muszą się tych kompetencji nauczyć. W związku z trudnościami w rozpoznawaniu znaczenia gestów, osoby autystyczne często izolują się od społeczeństwa. Nie oznacza to jednak, że autyści nie potrzebują relacji z innymi lub że nie lubią ludzi.

10. Osoby autystyczne nie lubią zmian – PRAWDA

Wśród kryteriów diagnostycznych zaburzeń autystycznych wyróżnia się występowanie sztywnych, powtarzalnych wzorców zachowania i niechęć do zmian. Dzieci autystyczne przejawiają duże trudności w rozumieniu sygnałów werbalnych i niewerbalnych, znaczeń symboli i abstrakcyjnym myśleniu. Dlatego też autyści często powracają do tego, co znane. Każda zmiana w życiu osoby autystycznej powoduje drastyczny spadek poczucia bezpieczeństwa.

11. Osoby autystyczne nie potrafią kochać – MIT

Autyści postrzegają świat dosłownie, dlatego zrozumienie tak abstrakcyjnego pojęcia, jakim jest miłość, sprawia im sporą trudność. Nie odnajdują się oni we flircie, nie rozumieją zawiłych metod podrywu, ale jak każdy potrzebują miłości i chcą ją dawać. Doświadczenie emocji nie jest obce osobom autystycznym. Wiele dzieci autystycznych tworzy więzi emocjonalne z opiekunami. Niektórzy autyści potrafią tworzyć związki partnerskie. Utrudnieniem jest jednak okazywanie emocji – autyści często nie rozumieją ich i nie potrafią okazywać adekwatnie do sytuacji.

12. Mit: Autyzm to rodzaj schizofrenii

Autyzm nie jest obecnie uznawany za rodzaj schizofrenii. Rzeczywiście w dwóch pierwszych wydaniach DSM (ang. *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*), czyli klasyfikacji zaburzeń psychicznych Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, autyzm był uznawany za postać schizofrenii dziecięcej (*American Psychiatric Association*, 1952, 1968). W wydanym w 1980 roku DSM-III wyodrębniono nową jednostkę, do której zaliczono autyzm - całościowe zaburzenia rozwojowe (ang. *pervasive developmental disorders*, *American Psychiatric Association*, 1980), odchodząc od traktowania autyzmu jako psychozy, a uwzględniając złożoność tego zaburzenia.

13. Mit: Autyzm jest wywoływany przez szczepionki

To twierdzenie nie znalazło potwierdzenia w badaniach. Część przeciwników szczepionek oskarża szczepionkę przeciwko odrze, śwince i różyczce (MMR) jako mogącej powodować autyzm. Zarzut ten został opublikowany w 1998 roku w czasopiśmie naukowym *The Lancet* przez Andrew Wakefielda. Z czasem wykryto, że Wakefield zataił, że przed przeprowadzeniem badań założył firmę rozpoczynającą produkcję alternatywnej dla MMR szczepionki. Komisja dyscyplinarna zarzuciła mu stosowanie niepotrzebnie inwazyjnych badań na dzieciach z autyzmem bez zgody komisji bioetycznej, zatajenie informacji na temat finansowania badań przez jego firmę farmaceutyczną występującą przeciwko szczepionce MMR oraz przetestowanie wynalezionej przez siebie szczepionki na dziecku bez zgody komisji bioetycznej. Światowa Organizacja Zdrowia przeczy, jakoby szczepionka MMR miała mieć związek z autyzmem. Niestety kontrowersje związane ze szczepionką MMR przyczyniły się do tego, że rodzice, w obawie o zdrowie swoich dzieci, przestawali je szczepić. Grozi to nawrotem zachorowań na choroby, które dzięki szczepieniom udało się wyeliminować, jak odra, gruźlica czy polio. Jednak dyskusje wokół szczepionek przyczyniły się również do poruszania problemu zawartości w nich metali ciężkich- głównie rtęci, składnika konserwantu thimerosalu. Spowodowało to usunięcie thimerosalu ze szczepionek w Stanach Zjednoczonych i w krajach Unii Europejskiej.

14. Mit: Osoby z autyzmem są niezwykle uzdolnione

Nie jest to w pełni prawdą. Rzeczywiście 5-15% populacji osób z autyzmem wykazuje wyjątkowe zdolności, np. plastyczne, matematyczne czy muzyczne. Nazywane są one zdolnościami wysepkowymi i statystycznie częściej występują u osób z autyzmem niż w populacji ludzi zdrowych. Jednak 85-95% osób z autyzmem takich zdolności nie wykazuje.

15. Mit: Autyzm to określenie dla zaburzeń spektrum autyzmu

Bardzo często zamiast pojęcia całościowe zaburzenia rozwojowe lub zaburzenia ze spektrum autyzmu używa się po prostu pojęcia autyzm. Jednak należy podkreślić, że autyzm dziecięcy znacząco różni się od innych zaburzeń występujących w grupie całościowych zaburzeń rozwojowych.

16. Mit: Obecnie mamy do czynienia z epidemią autyzmu

Mówi się, że obecnie autyzm występuje u 1 na 150 dzieci . Jednak pojęcie autyzm jest tu skrótem myślowym dla wszystkich zaburzeń ze spektrum autyzmu. Dlatego nie należy mylić częstości występowania autyzmu dziecięcego, która wynosi ok. 2 na 1000 dzieci z częstością wszystkich całościowych zaburzeń rozwoju. Informacje na temat częstości występowania autyzmu pochodzą z badań epidemiologicznych przeprowadzanych na zachodzie. Nadal brakuje kompletnych danych z Polski. Oprócz zmiany definicji autyzmu (autyzm a zaburzenia ze spektrum), zmieniły się również kryteria diagnostyczne. Opracowano również wiele narzędzi do diagnozowania autyzmu, dzięki czego usprawniono proces diagnostyczny i wzrosła wykrywalność zaburzeń ze spektrum. Wzrosła również wiedza na temat tych zaburzeń wśród specjalistów, co także skutkuje zwiększeniem liczby diagnozowanych przypadków. Ponadto bywa, że dzieci z upośledzeniem umysłowym są niesłusznie diagnozowane jako autystyczne.

Wszystkie te czynniki powodują zwiększoną w porównaniu do minionych dekad liczbę dzieci z autyzmem.

Jak możesz pomóc osobie autystycznej?

Nawiązanie kontaktu z osobą autystyczną nie jest łatwe. Wiąże się ono z podjęciem ogromnego wysiłku zarówno ze strony osoby autystycznej, jak i ze strony osoby zdrowej. Kilka wskazówek, co zrobić, aby kontakt z osobą autystyczną był nieco łatwiejszy.

Po pierwsze - staraj się używać prostych zwrotów, mów krótkimi zdaniami, używaj słów jednoznacznych. Nie mów za szybko, zadawaj konkretne, proste pytania.

Po drugie - nazywaj swoje uczucia. Mów wyraźnie o tym, co czujesz w związku z daną sytuacją. Staraj się, aby twoje reakcje werbalne i niewerbalne były spójne (np. kiedy mówisz, że jesteś wesoły – uśmiechnij się).

Po trzecie - pomagaj autyście nazywać jego uczucia. Kiedy zauważysz u osoby autystycznej złość, radość, czy jakiegokolwiek inne emocje, powiedz jej o tym. Jeśli widzisz, że emocje te okazywane są w sposób nieadekwatny do sytuacji, spróbuj wytłumaczyć autyście, co ludzie w takim momencie czują.

Po czwarte - nie odrzucaj osoby autystycznej, jeśli jej zachowanie odbiega od normy. Spróbuj wytłumaczyć jej, jak powinna się zachować w danej sytuacji. Nie wymagaj od niej jednak, że od razu to zrozumie.

Po piąte - staraj się mieć przy sobie przedmiot, o którym wiesz, że uspokaja osobę z autyzmem. Jeśli widzisz, że autysta jest zdenerwowany, znajdź bezpieczne, ciche miejsce, w którym będzie mógł się uspokoić. Przewiduj różne sytuacje.

Po szóste – bądź otwarty, nie izoluj, spróbuj zrozumieć, słuchaj, bądź cierpliwy. Najlepszym,, co możesz zrobić, żeby pomóc osobie autystycznej, to dać jej poczucie bezpieczeństwa i akceptacji.

Bibliografia:

1. Baron – Cohen S., Bolton P., Autyzm: Fakty, Krajowe Towarzystwo Autyzmu Oddział w Krakowie, Kraków 1999
2. Bragdon A.D., Gamon D., Kiedy mózg pracuje inaczej, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004
3. Peeters T., Autyzm, Stowarzyszenie Pomocy Osobom Autystycznym w Gdańsku, Gdańsk 1996
4. Bobkowicz-Lewartowska L., Autyzm dziecięcy: zagadnienia diagnozy i terapii, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2005
5. Frith U., Autyzm. Wyjaśnienie tajemnicy, GWP, Gdańsk 2008
6. H, Jaklewicz Autyzm wczesnodziecięcy, Warszawa 1993
7. A.F.Brauner, Dziecko zagubione w rzeczywistości, Warszawa 1998